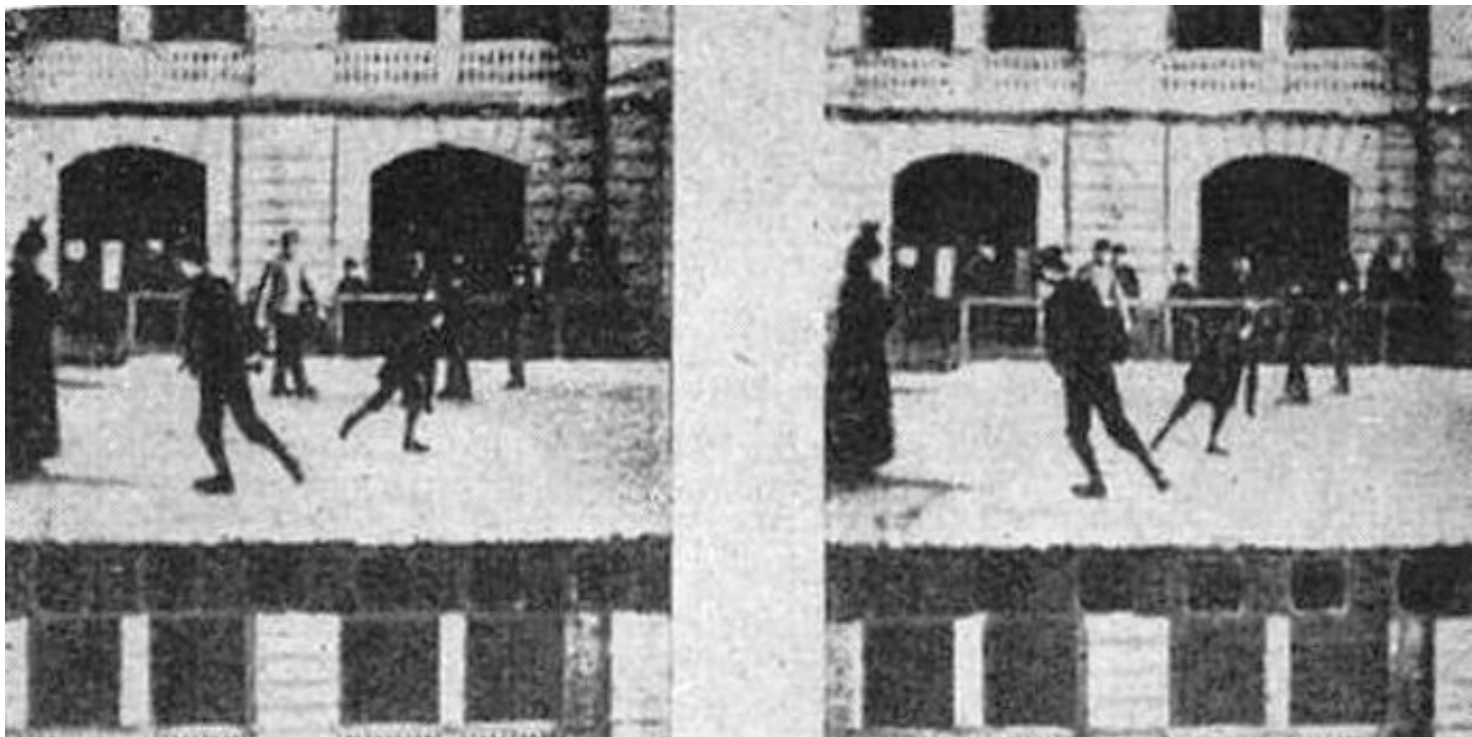


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/film/100359,Kazimierz-Proszynski-1875-1945-zapomniany-pionier-ruchomego-obrazu.html>



Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

ARTYKUŁ

Kazimierz Prószyński (1875-1945) - zapomniany pionier ruchomego obrazu

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita (1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ POPIEL 11.03.2022

Louis Lumière miał o nim powiedzieć: „Panowie, ten człowiek jest pierwszy w kinematografii, ja jestem drugi”. „Gdyby się urodził pod szczęśliwą gwiazdą,

dzisiaj mówilibyśmy o światowej pleografii, a nie o kinematografii” – stwierdził Anatol Stern. Edward W. Morley nazwał go „Kolumbem kinematografii”.

Jego dziadkiem był polski szlachcic Stanisław Antoni Prószyński, zesłany w 1856 r. na Syberię za działalność konspiracyjną, wymierzoną we władzę carskie, a ojcem działacz oświatowy, pisarz i wydawca, Konrad Prószyński, znany też jako Kazimierz Promyk.

Ukończył gimnazjum w Warszawie, uczył się m.in. w szkole realnej Wojciecha Górskiego, w końcu wyjechał na politechnikę w belgijskim Liège. Już w latach studenckich okazał się utalentowanym wynalazcą, konstruując w 1894 r. pleograf – aparat do rejestracji i odtwarzania filmów. Po powrocie do Warszawy zbudował, dla wydawnictwa ojca, ekspedytor uniwersalny służący do seryjnego składania gazet, ich adresowania i przygotowania do wysyłki do prenumeratorów.



Kazimierz Prószyński. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna (źródło: Władysław Jewsiewicki, *Kazimierz Prószyński*, Interpress, Warszawa 1974)

Pleograf

W 1901 r. Prószyński założył wytwórnię filmową Towarzystwo Udziałowe Pleograf, promującą aparaty wymyślone przez wynalazcę oraz zrealizowane za ich pomocą filmy. Były to dokumenty przedstawiające codzienne życie miasta oraz fabuły z udziałem polskich aktorów: w *Powrocie birbanta* i *Przygodzie dorożkarza* wystąpili Kazimierz Junosza-Stępowski i Władysław Neubelt.

Pierwszym obrazem, nakręconym w latach 1894-1896, była *Ślizgawka w Łazienkach*, prezentująca łyżwiarzy na ślizgawce Warszawskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego. Polski twórca położył podwaliny nie tylko pod rodzimą, ale i światową kinematografię. August Lumière przyznał:

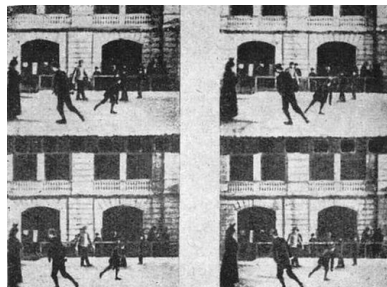
„Byłem, wraz z bratem, twórcą filmu francuskiego, ale istniał również pewien Polak, niejaki Kazimierz Prószyński, który nas znacznie wyprzedził”.

Istotnie – Prószyński uzyskał patent na pleograf w 1894 r., na rok przed opatentowaniem przez francuskich braci kinematografu.

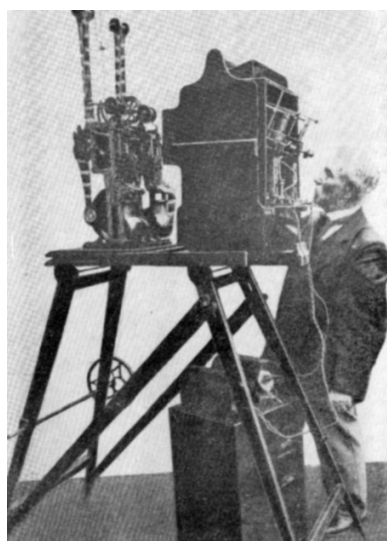


„Aeroskop - dawniej i dziś” -
Kazimierz Prószyński prezentuje
sвій wynalazek w „Tygodniku
Ilustrowanym”, 1913. Fot.

Wikimedia Commons/domena publiczna (źródło: „Tygodnik Ilustrowany”, 1913)



Cztery zachowane kadry „Ślizgawki w łazienkach” - jednego z pierwszych polskich filmów (reprodukowane w polskiej prasie); między 1894 i 1896. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna (źródło: Władysław Jewsiewicki, Kazimierz Prószyński, Interpress, Warszawa 1974)



Demonstracja biopleografu w pracowni chemicznej Szkoły

**Technicznej Wawelberga i
Rotwanda, 23 czerwca 1899 r.
Fot. Wikimedia Commons/domena
publiczna (źródło: Władysław
Jewsiewicki, *Kazimierz
Prószyński*, Interpress, Warszawa
1974)**

Aeroskop i kinofon

Prószyński nadal pracował nad rozwojem techniki filmowej, uzyskując w 1909 r. francuski patent na aeroskop, czyli pierwszą na świecie ręczną kamerę filmową o napędzie automatycznym. Dwa lata później przeniósł się do Wielkiej Brytanii, gdzie otrzymał także patent angielski i znalazł inwestorów, którzy wdrożyli urządzenie do produkcji seryjnej. Początkowo produkcją urządzenia zajęła się firma Newman & Sinclair, a później Cherry Kearton Limited. 22 czerwca tegoż roku w Londynie Prószyński nakręcił swoją kamerą pierwszy polski reportaż filmowy z koronacji króla Jerzego V.

Rok 1913 przyniósł pierwsze filmy dźwiękowe polskiego konstruktora, zrealizowane dzięki nowemu wynalazkowi – kinofonowi, umożliwiającemu synchronizację dźwięku z obrazem filmowym. W Anglii Prószyński poznał także swoją przyszłą żonę, Dorothy Abrey, z którą po wybuchu I wojny światowej wyjechał do USA. Wytwórnę ręcznych kamer „Oko” jego pomysłu zniszczył wielki kryzys: pierwsze 100 egzemplarzy Kazimierz Prószyński własnoręcznie rozbił młotkiem, by nikt nie skopiował jego pomysłów.

W Polsce odrodzonej i okupowanej

W listopadzie 1919 r. państwo Prószyńscy wraz z dwojgiem dzieci – synem Kazimierzem i córką Ireną – wrócili do odrodzonej Polski. Wynalazca zamierzał rozpocząć w kraju seryjną produkcję aparatów kinematograficznych. W tym celu utworzył w Warszawie Centralną Europejską Wytwórnę Kinematografu Amatorskiego inż. Prószyńskiego.

Poza dokonywaniem wynalazków pisał felietony do „Gazety Świątecznej”, której był współwłaścicielem. Do 1939 r. ogłosił łącznie kilkaset artykułów o treści społecznej, ekonomicznej i politycznej. W ok. 50 artykułach opublikowanych na łamach czasopism polskich i zagranicznych opisywał swoje wynalazki. Sporządził również listę znanych ludzi urodzonych w Polsce w czasach od utraty niepodległości aż do 1912 r.

Po wybuchu II wojny światowej zaangażował się w działalność konspiracyjną. Aresztowany przez Niemców, po 10 dniach został zwolniony. Ukrywał się u swych przyjaciół, Michała i Tomasza Bojasińskich, w Szczytnie k.

Sochaczewa, pracując nad autolektorem i lampą totalną (minimalizującą zużycie energii). Ponownie, tym razem z żoną i córką, aresztowany został podczas Powstania Warszawskiego. Wywieziono go, 22 sierpnia 1944 r., początkowo do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, a następnie do Mauthausen-Gusen, gdzie zmarł 13 marca 1945 roku jako więzień numer 129957. Symboliczny grób zapomnianego przez lata wynalazcy i pioniera kinematografii znajduje się na Cmentarzu Powązkowskim w kwaterze T-1-15/16.



Aeroskop Kazimierza Prószyńskiego „w akcji”:
wynalazca filmuje nim ulice Paryża w 1909 r. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna (źródło: *Władysław Jewsiewicki, Kazimierz Prószyński, Interpress, Warszawa 1974*)



Wykonane po wyzwoleniu zdjęcie KL Mauthausen-Gusen wraz z drogą dojazdową. Fot. z zasobu IPN

także w plebiscycie Polak Wszech Czasów. Można mieć nadzieję, że to jedynie początek przywracania do społecznej świadomości tej nietuzinkowej, a niesłusznie zapomnianej postaci.



Kazimierz Prószyński - infografika historyczna Instytutu Pamięci Narodowej z cyklu *Giganci nauki*

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ